

Inauguracja Roku Hofmanowskiego w Szklarskiej Porębie

W sobotę 18 marca 2017 roku w Szklarskiej Porębie miała miejsce uroczysta inauguracja Roku Hofmanowskiego. Wydarzenie to zorganizowano w kościele pw. Bożego Ciała, do którego uczęszczał Wlastimil Hofman wraz ze swoją małżonką Adą. W świątyni znajdowała się ławeczka, w której zasiadali państwo Hofmanowie. Oczywiście sam fakt przebywania tutaj Hofmana nie jest wystarczającym by przeważać o wyborze właśnie tego miejsca, jednak w tym kościele znajduje się najwięcej obrazów pędzla mistrza. I to właśnie wyróżnia owo miejsce. Hofman był nie tylko bardzo pracowitym artystą ale był także bardzo hojnym człowiekiem. Często ofiarował swoje prace. Oczywiście większość z nich sprzedawał, wykonywał je bowiem na zamówienia, w końcu z czegoś musiał żyć. Nie sprawiało mu jednak problemu malować to co mu się podobało, co niekoniecznie było przewidziane do sprzedania. Hofman znany był z wykorzystywania w swojej pracy miejscowych modeli. Miał kilka par, których twarze, pomimo upływu lat z łatwością rozpoznamy na jego obrazach. Na uroczystość inauguracji Roku Hofmanowskiego przybyły panie Janina Gerczak i Krystyna Trylańska, najbardziej rozpoznawalne modelki malarza. Na mszę świętą koncelebrowaną przez biskupa Stefana Cichego przybyli także burmistrz Szklarskiej Poręby Mirosław Graf i sekretarz Miasta Feliks Rosik.

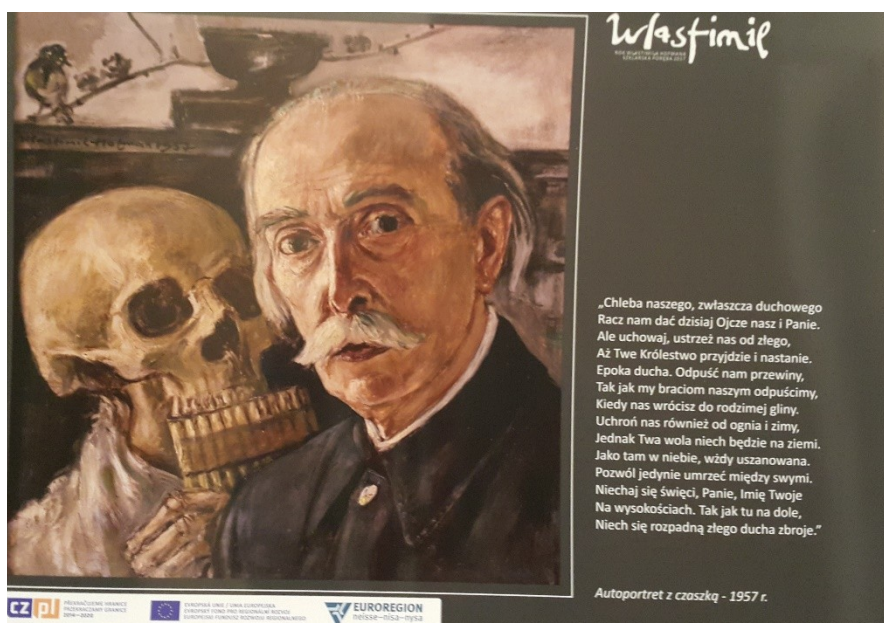


Foto: Krzysztof Tęcza

Dzisiejsza uroczystość to tylko początek cyklu wydarzeń, jakie będą podejmowane w ciągu całego roku, celem uczczenia tak znakomitego mieszkańca Szklarskiej Poręby jakim był Wlastimil Hofman. Oczywiście stosowny szacunek oraz pamięć należy się także jego żonie Adzie, bez której mistrz nie mógłby dokonać tak wiele. Przecież to właśnie jego żona zajmowała się sprawami przyziemnymi związanymi z normalnym życiem każdej rodziny, z utrzymaniem domu, ale to także ona organizowała malarzowi jego pracę, poczynając od zaopatrzenia w farby. Wlastimil Hofman, jak to z wybitnymi jednostkami zazwyczaj bywa, bez wsparcia swojej żony niewiele by osiągnął.

A tak, ten jakże znamienity uczeń Jacka Malczewskiego, został jednym z najwybitniejszych malarzy-symbolistów. Któż nie zachwycą się jego Madonnami. Co prawda z jego obrazów emanuje prostota ale czyż nie to właśnie sprawia, że tak mocno wnikają w nasze umysły. Swego czasu inny artysta, przyjaciel Wlastimila, Jan Izydor Sztudynger, powiedział znamienne słowa: Hofman to malarz wewnętrznego blasku. I tak już pozostało. Słowa te przylgnęły do Wlastimila Hofmana jak ubranie. Nikt inaczej nie myśli o nim.

Wlastimil Hofman tworzył przede wszystkim obrazy portretowe i religijne. Które przeważały trudno powiedzieć, jedni twierdzą tak, drudzy przeciwnie. Jednak nie o ilość tutaj chodzi, chociaż zważywszy na fakt namalowania kilku tysięcy obrazów Hofman był artystą bardzo płodnym. Może dlatego dzisiaj wielu mieszkańców Szklarskiej Poręby posiada jego dzieła. Ale Hofman był także człowiekiem szczodrym. Wiele swoich dzieł podarował czy to do miejscowych kościołów czy znajomym i sąsiadom. Musiał jednak z czegoś żyć, wszak tamte czasy nie były najłatwiejsze. Dlatego sporo malował na konkretne zamówienia. Sprzedawał także swoje obrazy przebywającym tu wczasowiczom. Niemniej po jego śmierci w 1970 roku, w jego domu przy ulicy Matejki, pozostał tak duży zbiór prac, że niejako samoistnie powstało muzeum. Domem Hofmana zajmuje się jego serdeczny przyjaciel Wacław Jędrzejczak. I co jest najważniejsze, zawsze można liczyć, że pan Wacław nie tylko oprowadzi po domu lecz także opowie, o obrazach, o malarzu, o życiu w tamtych czasach, ale także, jeśli jest nas niezbyt dużo, pozwoli wczuć się w atmosferę jaka w domu malarza wciąż panuje. Czuć tu jeszcze zapach farby i coś jeszcze...



Burmistrz Miasta Szklarska Poręba Mirosław Graf otwiera „Rok Wlastimila Hofmana”. Foto: Krzysztof Tęcza

Wlastimil Hofman zyskał sławę cyklem obrazów „Spowiedź” wystawionych w 1906 roku w warszawskiej Zachęcie. Ale już rok później otrzymał nominację, jako pierwszy Polak, na członka wiedeńskiej Galerii Secesji. W 1921 roku zostaje członkiem Societe Nationale de Beaux Arts w Paryżu, a w 1929 zdobywa złoty medal na Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu.

Dzisiaj w kościele pw. Bożego Ciała, tuż obok Szkoły Podstawowej im. Wlastimila Hofmana, rozpoczyna się Rok Hofmanowski w Szklarskiej Porębie. Dlatego powołano stosowny Komitet Honorowy w skład którego weszli: Wojewoda Dolnośląski, Marszałek Województwa Dolnośląskiego, Parlamentarzyści Ziemi Jeleniogórskiej, Prezydent Krakowa, Kuria Legnicka, Krakowska Prowincja Zakonu oo. Franciszkanów i Prezes Klubu Sportowego Wisła Kraków. Patronat Honorowy nad obchodami Roku Wlastimila Hofmana objął Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Wicepremier prof. Piotr Gliński. Przewodniczącym Komitetu Obchodów Roku Hofmanowskiego został burmistrz Szklarskiej Poręby Mirosław Graf a jego zastępcą sekretarz Miasta Feliks Rosik.

Zanim odprawiono mszę wystąpiła uczennica Szkoły Podstawowej im. Wlastimila Hofmana Julia Chmielewska, która przedstawiła nieznaną do tej pory wiersz napisany przez mistrza (trzeba wiedzieć, że Hofman był także poetą). Oto jego słowa:

Nie wiem nic więcej, tylko że miłuję
Ciebie Chrystusie ponad wszystkich Świętych
Najszlachetniejszych, zaś gdy Cię maluję,
Należę do tych już tu wniebowziętych
Prostaczków ducha, którzy Krzywdy Twoje
Tu wyczuwają ponad wszelką miarę.
Dlatego przyjmij uwielbienie moje
I utwierdź jeszcze bardziej moją wiarę,
Że stoisz przy mnie tak w dzień jak i w nocy
I wiesz o wszystkim co się w duszy dzieje.
Bądź miłosiernym, gdy wzywam pomocy,
Wyrozumiałym, gdy za dużo żądam.
Patrz jak na dziecko nie dość jeszcze mądre,
Gdy na swój sposób w ślady Twe podążam.

Rękopis wiersza, znaleziony w szufladzie, został przekazany przez Wacława Jędrzejczaka – opiekuna Wlastimilówki, a ponieważ nie miał tytułu, ów nadała mu Bożena Danielska – dyrektor Muzeum Braci Hauptmanów w Szklarskiej Porębie. „Modlitwa Wlastimila Hofmana” została obrana za myśl przewodnią obchodów Roku Hofmanowskiego.



Ojciec Maksymilian Marian Januszkiewicz przyjmuje tytuł „Zasłużony dla Miasta Szklarska Poręba”.

Foto: Krzysztof Tęcza

Burmistrz Szklarskiej Poręby rozpoczął swoje wystąpienie od pytania:

„... Ktoś, a może wielu z nas mogłoby zadać dziś pytanie: Inauguracja Roku Wlastimila Hofmana w kościele? Dlaczego? Nie ma innych, lepszych miejsc? Nie właściwsza byłaby sala wystaw, galeria, muzeum czy aula? Odpowiedź jest jedna. To przecież w tej świątyni, w jej ołtarzu króluje Chrystus

Eucharystyczny pędzla mistrza Wlastimila Hofmana, to dla tej świątyni, Hofman namalował wspaniałe chorągwie procesyjne, jego stacje Drogi Różańcowej możemy podziwiać na emporach kościoła filialnego pw. Niepokalanego poczęcia Najświętszej Maryi Panny w Szklarskiej Porębie Dolnej, a plebanię franciszkańską zdobią najszynniejsze Madonny Karkonoskie. I to właśnie tu, w tym kościele, w ławeczce przed prezbiterium siadał i modlił się skromny mieszkaniec naszego miasta, a zarazem największy polski malarz symbolista ...”.

Po tych słowach padło najważniejsze zdanie:

Rok Wlastimila Hofmana uważam za otwarty!

Po takich emocjach potrzebna była chwila na ochłonięcie. Wykorzystano ją na odprawienie mszy, którą poprowadził biskup senior Stefan Cichy. Następnie zastępca przewodniczącego Rady Miasta Szklarska Poręba Marek Ludwiczak odczytał uchwałę RM o nadaniu tytułu „Zasłużony dla Miasta Szklarska Poręba” ojcu Maksymilianowi Marianowi Januszkiewiczowi. Jest to dowód wdzięczności dla ojca Maksymiliana za jego wieloletnie starania przy tworzeniu pozytywnego wizerunku miasta. Statuetkę laureatowi wręczył burmistrz Mirosław Graf a laudację wygłosił ksiądz Bogusław Sawaryn.

W celu przybliżenia twórczości Wlastimila Hofmana zaprezentowano specjalną wystawę przygotowaną przez Muzeum Braci Hauptmanów. Pokazano także wypożyczone na dzisiejszą uroczystość obrazy mistrza, które dokładniej będzie można obejrzeć 24 marca 2017 roku podczas otwarcia wystawy we wspomnianym muzeum. Tutaj wiele ciepłych słów o Hofmanie oraz jego pracach powiedziała dyrektor muzeum Bożena Danielska.



Występ zespołu „Głosowanie” pod dyрекcją Jacka Szreniawy. Foto: Krzysztof Tęcza

Na zakończenie uroczystości przygotowano piękny koncert w wykonaniu zespołu wokalnego „Głosowanie” pod dyрекcją Jacka Szreniawy. Rozbrzmiewający w kościele śpiew sprawił, że obecni wpadli w lekką zadumę i w takich nastrojach udali się na cmentarz by zapalić znicze na grobie Ady i Wlastimila Hofmanów.



Przy grobie Ady i Wlastimila Hofmanów. Foto: Krzysztof Tęcza

Dzisiejszej spotkanie to tylko początek, zapowiedz tego co będzie działo się w Szklarskiej Porębie w ciągu całego roku. Przygotowano wiele ciekawych imprez, na które oczywiście władze miasta zapraszają. Harmonogram i szczegóły poszczególnych wydarzeń zamieszczono na stronie internetowej miasta.

Krzysztof Tęcza